

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020 r.,
sprawy **K. G.**
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ż.
z dnia 9 września 2019 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K.G. kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

A. P. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 17.09.2015 r., w S. , wielokrotnie uderzał K. D. zaciśniętą pięścią w twarz, brzuch i kopał ją po brzuchu, udach oraz popychał, powodując u ww. obrażenia ciała w postaci urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości nosowych oraz ogólnych potłuczeń ciała - zasinień przednich powierzchni obu kolan, rozległych zasinień ramienia i przedramienia prawego, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej dni 7, tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

2. w okresie od 17.09.2015 r. do 23.09.2015 r., wielokrotnie kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia pod adresem K. D. , które to groźby wzbudziły u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.
3. w dniu 12.10.2015r., na terenie zagajnika leśnego w okolicy pól w rejonie miejscowości G. i G. , wywierał wpływ na czynności świadka K. D. w celu wycofania zeznań już złożonych, w ten sposób, że używał wobec niej groźby bezprawnej oraz przemocy w postaci uderzeń pięściami po brzuchu, głowie, twarzy w okolicy nosa oraz kopął ją po całym ciele powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci rozległego zasinienia ramienia prawego w okolicy łokcia oraz uszkodzenia płytki paznokcia 3 palca lewej ręki, przy czym obrażenia te naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej dni 7, tj. o czyn z art. 245 k.k. w zb. z art.157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w S. :

1. oskarżonego A. P. P. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, i:
 - za przestępstwo opisane w pkt I. oskarżenia, na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
 - za przestępstwo opisane w pkt II. oskarżenia, na podstawie art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,
 - za przestępstwo opisane w pkt III. oskarżenia, na podstawie art. 245 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,
- III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego A. P. P. na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. D. kwotę 25000 zł (dwudziestu pięciu tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia.

Wyrok zawiera również rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości, zarzucając mu:

1) stosownie do treści art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, który nastąpił w wyniku obrazu prawa procesowego mającej wpływ na jego treść, tj. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., wyrażający się w nieprawdziwym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzuconych mu czynów, podczas gdy:

- a) oskarżony nigdy nie uderzył oskarżycielki posiłkowej, ani jej nie groził,
- b) to oskarżycielka posiłkowa groziła oskarżonemu, a nadto była w stosunku do niego agresywna o czym świadczy treść wysyłanych przez nią wiadomości sms, których wydruki znajdują się w aktach niniejszej sprawy,
- c) oskarżony oraz K. D. pozostawali w konflikcie, który spowodowany był tym, że A. P. zakończył z nią związek, a z czym wymieniona się nie pogodziła, i w ramach zemsty doprowadziła do jego oskarżenia,
- d) K. D. była chorobliwie zazdrosna o oskarżonego, w związku z czym często bezpodstawnie pomawiała go o relacje z innymi kobietami,
- e) oskarżycielka posiłkowa była osobą nie do końca zrównoważoną, o czym świadczą znajdujące się w aktach sprawy wiadomości sms, jak również treść zeznań K. D. , która brała tabletki na uspokojenie oraz poprawę samopoczucia,
- f) to oskarżycielka posiłkowa starała się kontrolować oskarżonego, który musiał być na każde jej zawołanie, a co wynika z treści wiadomości sms znajdujących się w aktach sprawy,
- g) oskarżycielka posiłkowa była skonfliktowana ze swoimi rodzicami, o czym świadczą wiadomości sms znajdujące się w aktach sprawy, a nadto zeznania świadków T. M. oraz M. B. , jak również wyjaśnienia oskarżonego,
- h) w domu oskarżycielki posiłkowej dochodziło do stosowania przemocy fizycznej i szarpaniny, co wynika z wiadomości sms znajdujących się w aktach sprawy, jak również zeznań świadka M. D. ,
- i) oskarżycielka posiłkowa manipulowała innymi osobami, jak również nastawiała je przeciwko oskarżonemu,
- j) oskarżony z uwagi na jego stan zdrowia nie był w stanie zadać oskarżycielce posiłkowej jakichkolwiek ciosów, zaś opinie biegłych sporządzone w tym zakresie nie dowodzą tej okoliczności, bowiem oskarżony przed wydaniem tych opinii nie był

badany przedmiotowo, a biegli nie dysponowali jego pełną dokumentacją medyczną,

k) nie ma w sprawie dowodów obrażeń oskarżycielki posiłkowej, jako że dysponowała ona w tym zakresie jedynie dokumentem prywatnym, a nie została sporządzona opinia sądowo-lekarska, a jednocześnie nie ma dokumentacji fotograficznej w tym zakresie czy zapisów monitoringu, a nadto z ostrożności procesowej, na wypadek niepodzielenia wskazanych wyżej zarzutów:

2) stosownie do treści art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonych względem oskarżonego kar jednostkowych oraz kary łącznej w postaci jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, wynikającą z mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenia przez Sąd pierwszej instancji dyspozycji art. 4 k.p.k. przez:

a) nieuwzględnienie przy wymiarze kary wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, tzn. jego obecnej niekaralności i prowadzenia przez oskarżonego ustabilizowanego trybu życia, w tym jego stałego zatrudnienia,

b) przecenienie przy wymiarze kary okoliczności, które miały w ocenie Sądu przemawiać na niekorzyść oskarżonego, tzn.:

- działania przez niego z niskich pobudek,

- rodzaju i rozmiaru następstw spowodowanych popełnionym czynem,

wskutek czego wobec oskarżonego winna być orzeczona kara łączna w rozmiarze dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za czyn mu przypisany, w szczególności nie przekraczająca roku pozbawienia wolności,

3) stosownie do treści art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonych względem oskarżonego kar jednostkowych oraz kary łącznej w postaci jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, na skutek przyjęcia przy ich wymiarze przede wszystkim faktu, że oskarżony działał z niskich pobudek, a jego zachowanie było celowe, podczas gdy czyny przypisane oskarżonemu stanowiły zwarty czasowo i jednorodny jakościowo ciąg zdarzeń, który uzasadnia wymierzenie niższych niż orzeczone kar jednostkowych oraz kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji,

4) stosownie do treści art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 46 § 1 k.k. przez zastosowanie dyspozycji z niego wynikającej pomimo braku podstaw do jej zastosowania, wyrażające się orzeczeniem zadośćuczynienia na rzecz oskarżycielki posiłkowej w kwocie 25.000,00 zł, podczas gdy wartość ta została przyjęta przez Sąd zupełnie dowolnie, a przy tym uszczerbek oskarżycielki posiłkowej w istocie pozostał nieustalony wobec tego, że wartości szkody nie można domniemywać, a jej ustalenie powinno nastąpić wyłącznie na podstawie wiadomości specjalnych, tj. na podstawie opinii biegłego sądowego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł:

- 1) o zmianę zaskarżonego wyroku oraz uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, a ewentualnie:
- 2) o zmianę zaskarżonego wyroku oraz:
 - orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej nieprzekraczającej roku pozbawienia wolności,
 - uchylenie rozstrzygnięcia co do środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia, a ewentualnie:
- 3) o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) Sąd Okręgowy w S.:

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że :
 - w zakresie czynu opisanego w pkt III oskarżenia z opisu czynu wyeliminował zapis o spowodowaniu obrażenia ciała w postaci rozległego zasinienia ramienia prawego w okolicy łokcia,
 - uchylił zawarte w pkt III jego części dyspozytywnej orzeczenie o obowiązku zadośćuczynienia pokrzywdzonej za doznane krzywdy i w to miejsce na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego A. P. P. na rzecz pokrzywdzonej K. D.: kwotę 12.000 (dwunastu tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone jej przestępstwem z art. 157 § 1 k.k., kwotę 1.000 (jednego tysiąca) zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy wyrządzone jej przestępstwem z art. 190 § 1 k.k., kwotę 12.000 (dwunastu tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdy

wyrządzone jej przestępstwem z art. 245 k.k. w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

1) rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść powyższego wyroku, tj. art. 405 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz w zw. z art. 458 k.p.k., przez oparcie się przez sąd drugiej instancji przy wyrokowaniu (w ślad za sądem pierwszej instancji):

a) na niepełnym materiale dowodowym, tj. na nieujawnionych dokumentach zawartych na kartach 122 a — 112 f akt przedmiotowej sprawy, do czego doszło w ten sposób, że Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji poczynione na podstawie wymienionych dokumentów,

b) na materiale dowodowym, który nie poddawał się w istocie kontroli instancyjnej z uwagi na to, że sąd drugiej instancji (w ślad za Sądem pierwszej instancji) nie wskazał, z jakich konkretnie dowodów wynikają konkretne ustalenia faktyczne, a nadto Sąd drugiej instancji zaaprobował bezkrytycznie zbiorcze powołanie dowodów przez Sąd pierwszej instancji, co się wyrażało w tym, że do całego opisu stanu faktycznego oraz ustaleń faktycznych powołano zbiorczo wszystkie dowody, w związku z czym nie jest w sprawie wiadome, jakie konkretnie okoliczności (fakty) wywieziono z jakich konkretnie dowodów, którym konkretnie dowodom Sąd drugiej instancji (w ślad za Sądem pierwszej instancji) dał wiarę, w jakim zakresie i dlaczego, w tym które konkretnie zeznania poszczególnych świadków Sąd drugiej instancji (w ślad za Sądem pierwszej instancji) uznał za wiarygodne, a tym samym Sąd drugiej instancji w istocie nie dokonał własnej analizy materiału dowodowego w sprawie,

2) rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść powyższego wyroku, tj. art. 6 k.p.k., przez naruszenie prawa do obrony oskarżonego polegające na tym, iż nawet gdyby przyjąć, że Sąd drugiej instancji poczynił własne ustalenia faktyczne, tj. szersze od ustaleń Sądu pierwszej instancji, to pozbawił on skazanego prawa do obrony przez to, iż uniemożliwił mu poddanie ich kontroli instancyjnej.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł:

1) o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 3 lutego 2020 r. sygn. akt IV Ka (...) oraz wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt II K (...) oraz przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania,

a ewentualnie:

2) o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 3 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ka (...) oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasacje prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna. Na taką ocenę zasługuje bowiem każdy z zarzutów, na których została ona oparta.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w punkcie 1 lit. a nadzwyczajnego środka zaskarżenia należy zauważyć, że całkowicie bezpodstawne jest twierdzenie, że sąd II instancji wydając wyrok oparł się na materiale dowodowym, który nie został ujawniony na rozprawie, tj. na dokumentach zawartych na „k. 122a – 112f” (a przy właściwym, tj. eliminującym oczywistą omyłkę pisarską popełnioną przez autora kasacji, odczytaniu zarzutu - na k. 122a – 122f). Z protokołu rozprawy głównej, przeprowadzonej w dniu 11 marca 2019 r., wyraźnie wynika bowiem, że na rozprawie tej Sąd Rejonowy wydał (i to aż dwukrotnie) postanowienie o uznaniu za ujawnione bez odczytywania dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, wśród których wymienił m.in. dokument znajdujący się karcie 122. Treść przedmiotowego protokołu nie pozostawia zatem wątpliwości, że organ a quo, zgodnie z treścią art. 394 k.p.k. w zw. z art. 393 k.p.k., ujawnił opinię psychologiczną (błędnie określoną przez autora kasacji w uzasadnieniu tego środka – jako opinia biegłych psychiatrów), która pierwotnie znajdowała się w kopercie znajdującej się na k. 122 (zob. adnotacja na kopercie), a którą dopiero później zamieszczono w aktach sprawy tuż za wspomnianą kopertą, opatrując jej karty numeracją od 122a do 122f. Nedorzecznością byłoby bowiem, gdyby sąd

pierwszej instancji za dokument podlegający ujawnieniu na rozprawie uznał pustą kopertę. Ponadto, dokładna analiza numeracji kart, jednoznacznie wskazuje, że opinię z koperty wyjęto i opatrzono numeracją już po dołączeniu do akt sprawy kolejnych dokumentów. Co więcej, na wcześniejszych etapach postępowania również obrońca nie miał wątpliwości co do tego, że opinia psychologiczna, znajdująca się pierwotnie w kopercie na k. 122, została na rozprawie głównej ujawniona. Analogicznego zarzutu nie podniósł bowiem w apelacji, mimo tego, że organ a quo w uzasadnieniu swojego orzeczenia wyraźnie się do tej opinii odwoływał (k. 381 v.).

Jako oczywiście bezzasadne należało ocenić również zarzuty podniesione w punktach 1b i 2 kasacji.

Wbrew temu co twierdzi skarżący, z treści uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji jednoznacznie wynika, na jakich dowodach organ ten oparł się ustalając stan faktyczny i dlaczego tym, a nie innym dowodom dał wiarę, a innym dowodom wiarygodności odmówił. Dokonany przez sąd pierwszej instancji sposób powołania dowodów również nie nasuwa żadnych zastrzeżeń z perspektywy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Przepis ten nie wymagał bowiem, by ustalenia dotyczące poszczególnych zdarzeń były przedzielane przywoływaniem dowodów odnoszących się do tych konkretnych ustaleń. Oczywiście taki sposób sporządzenia uzasadnienia zawsze był zalecany i wskazywany jako wzorcowy. Nigdy jednak nie twierdzono, że sytuacja, w której sąd – zwłaszcza w sprawach stosunkowo mało skomplikowanych (a ta sprawa mimo przypisania skazanemu sprawstwa trzech czynów przestępnych, bez wątpienia do takich należy) - wymienia dowody po opisie całego stanu faktycznego, świadczy o obrazie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej i skutkuje naruszeniem przysługującego oskarżonemu prawa do obrony.

W tym stanie rzeczy, jedynie dla zupełności wywodów, należy zauważyć - na co słusznie zwrócił uwagę organ ad quem, a co ewidentnie zignorował skarżący - że przepis art. 455a k.p.k. uniemożliwia sądowi odwoławczemu uchylenie zaskarżonego wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k.

Podkreślić również wypada, że Sąd Okręgowy nader szczegółowo odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji, w tym zwłaszcza tych, które dotyczyły wadliwej oceny materiału dowodowego i mających być jej konsekwencją błędnych ustaleń faktycznych. Analiza poświęcona tym kwestiom, pełna odniesień do konkretnych dowodów, jasno wskazuje, dlaczego sąd II instancji zaaprobował ocenę materiału dowodowego dokonaną przez organ *a quo* i zasadniczo zaakceptował poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne. Jedynym bowiem ustaleniem sądu pierwszej instancji, z którym organ odwoławczy się nie zgodził, było stwierdzenie, że podczas zdarzenia z dnia 12 października 2015 r. pokrzywdzona doznała obrażenia ciała w postaci rozległego zasinienia ramienia prawego w okolicy łokcia. Odmienne zapatrywanie Sądu Okręgowego w tym zakresie zostało przez ten sąd szczegółowo uzasadnione i skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego. I z tej perspektywy o naruszeniu przez sąd odwoławczy art. 6 k.p.k. nie może być zatem mowy.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, iż wywiedziony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia jest oczywiście bezzasadny i orzekł o jego oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi skazanego.